

Artur Nowak-Far

Komentarz do ustawy o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro

Kwartalnik Prawa Publicznego 1/2, 161-180

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Artur Nowak-Far**

KOMENTARZ DO USTAWY O SKUTKACH WPROWADZENIA W NIEKTÓRYCH PAŃSTWACH CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ WSPÓLNEJ WALUTY EURO¹

1. W dwunastu z piętnastu państw członkowskich Unii Europejskiej, od 1.1.2002 r. do obiegu zostaną wprowadzone banknoty i monety denominowane w jednolitej walucie europejskiej – euro². Jedynie Dania, Szwecja i Wielka Brytania zachowają na razie swoje własne waluty narodowe. Państwa te są bowiem objęte tzw. regulacją szczególną, zwaną także wyjątkiem lub – zgodnie z terminologią Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) – derogacją. Generalnie rzecz ujmując wyłącza ona lub modyfikuje zastosowanie niektórych istotnych przepisów definiujących Unię Gospodarczą i Walutową (ang. *Economic and Monetary Union, EMU*) wobec nich. Ten szczególny status w najogólniejszym ujęciu umożliwia im powstrzymanie się od uczestnictwa w jednolitej polityce pieniężnej, a co za tym idzie, wręcz uniemożliwia przyjęcie nowej, jednolitej waluty – euro. W przypadku Wielkiej Brytanii i Danii wyjątek wynika z przepisów dwu szczególnych protokołów załączonych do tego traktatu, natomiast derogacja Szwecji jest skutkiem zastosowania przepisów art. 121 samego traktatu, co oznacza, iż kraj ten nie spełnił specjalnych kryteriów przyjęcia jednolitej waluty euro

* Dr A. Nowak-Far – adiunkt w Kolegium Społeczno-Ekonomicznym, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa, adiunkt w Katedrze Prawa Europejskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań.

¹ Ustawa z 25.5.2001 r., Dz. U. Nr 63, poz. 640, dalej cyt. jako Ustawa.

² Pomijam tu wyjaśnienie kwestii zastąpienia traktatowej nazwy jednolitej waluty europejskiej – ecu przez nową nazwę euro na madryckim szczycie Rady Europejskiej w 1995 r. (w tej sprawie, zob. A. Nowak-Far, *Unia Gospodarcza i Walutowa w Europie*, Warszawa 2001, s. 115–116).

zwanych kryteriami zbieżności (konwergencji). Warto podkreślić, iż – formalnie rzecz biorąc – wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej uczestniczą w Unii Gospodarczej i Walutowej. Państwa objęte regulacją szczególną nie biorą jedynie udziału w trzecim, ostatnim jej etapie – definiowanym przez wprowadzenie w państwach, które przyjęły euro jednolitej polityki pieniężnej i walutowej.

W związku z początkiem funkcjonowania euro w 12 państwach członkowskich UE należy odróżnić dwie sytuacje prawne – wprowadzenia euro do obrotu i wprowadzenia tej nowej waluty do obiegu. W obrocie jest bowiem euro już od 1.1.1999 r., kiedy to waluty 11 krajów Unii Europejskiej (wtedy jeszcze do tej grupy nie należała Grecja, która została zakwalifikowana do trzeciego etapu EMU od 1.1.2001 r.) zostały nieodwołalnie przeliczone na nową, jednolitą walutę europejską zgodnie z ustalonymi wcześniej tzw. kursami konwersji, czyli ustalonymi przez Radę UE już w maju 1998 r., niezmiennymi kursami walutowymi, które miały być stosowane do tej operacji³, i które – w myśl art. 109l (obecnie art. 123) ust. 4 nie mogły zmienić ekonomicznej, zewnętrznej wartości euro. Samo przeliczenie walut krajowych na euro nie funkcjonujące jeszcze w formie banknotów i monet spowodowało, iż w tym przypadku można mówić o wprowadzeniu euro do obrotu w formie bezgotówkowej, ale nie do obiegu. To drugie określenie można bowiem zarezerwować dla sytuacji, gdy euro będzie funkcjonować także w postaci materialnej (tj. gdy w większości krajów UE pojawią się znaki pieniężne denominowane w nowej, jednolitej walucie. Z punktu widzenia prawnego, przeliczenie, które faktycznie nastąpiło 1.1.1999 r. miało ten ważny skutek, że euro stał się w krajach, które przyjęły tę jednolitą walutę, legalnym środkiem płatniczym w tych państwach. Skoro jednak w okresie od 1.1.1999 r. do 31.12.2001 r. w obiegu nie funkcjonowały jeszcze banknoty i monety denominowane w euro, faktycznie w czasie tym wystąpił stan paralelizmu walutowego. Z jednej strony, w obrocie bezgotówkowym środkiem płatniczym państw strefy euro stała się jednolita waluta europejska. Z drugiej zaś strony, na podstawie przepisu prawa wtórnego (art. 9 rozporządzenia nr 974/98⁴) w obiegu funkcjonowały nadal banknoty i monety walut krajów państw członkowskich UE, będące wszakże jedynie denominatorami jednolitej waluty europejskiej.

³ W rozporządzeniu Rady (WE) nr 2866/98 z 3.5.1998 r. w sprawie kursów konwersji pomiędzy euro a walutami państw członkowskich, które przyjęły euro (O.J. 1998, L 359/2).

⁴ Rozporządzenie Rady (WE) nr 974/98/WE z 3.5.1998 r. w sprawie wprowadzenia euro (O.J. 1998, L 139/1).

Prawo wtórne Unii Europejskiej reguluje kwestie szczegółowe dotyczące funkcjonowania euro i walut krajowych w okresie paralelizmu walutowego, jak również wprowadzenia euro do obiegu w formie banknotów i monet. Najistotniejszymi aktami bezwzględnie obowiązującymi w tym zakresie są dwa rozporządzenia Rady (WE) nr 1103/97⁵ oraz wspomniane już nr 974/98. Pierwszy z tych aktów dotyczy w szczególności kwestii zachowania ciągłości stosunków prawnych w związku z wprowadzeniem euro do obrotu i obiegu oraz reguł zaokrąglania kwot wyliczonych przy zastosowaniu kursów konwersji. W celu zachowania wspomnianej ciągłości, art. 3 rozporządzenia (WE) nr 1103/97 przewiduje, iż „wprowadzenie euro nie ma skutkować zmianą jakiegokolwiek postanowienia instrumentu prawnego albo stanowić podstawy zwolnienia od świadczenia uzgodnionego w takim instrumencie prawnym lub jego odmowy, ani nie ma dawać którejś stronie uprawnienia do jednostronnej zmiany lub wypowiedzenia tego rodzaju instrumentu” – chyba, iż inna w tym zakresie będzie wola stron. Wspomnianym w cytowanym przepisie „instrumentem prawnym” jest – zgodnie z przepisem art. 1 aktu nie tylko umowa, ale także jednostronne czynności prawne i wszystkie inne akty prawa prywatnego i publicznego, które powodują powstanie czyjegokolwiek zobowiązania⁶. Poza tą regułą, rozporządzenie nr 1103/97/WE formułuje także reguły zaokrąglania kwot wynikających z przeliczenia wartości świadczeń z walut narodowych państw uczestniczących w trzecim etapie Unii Gospodarczej i Walutowej na euro. Najważniejszą z tych reguł o naturze techniczno-księgowej jest nakaz dokonywania zaokrągleń do nie mniej niż trzech miejsc po przecinku.

Rozporządzenie nr 974/98/WE w znaczącym stopniu dopełniło regulację funkcjonowania euro w krajach trzeciego etapu EMU w zasadzie jedynie zarysowaną w Traktacie z Maastricht oraz w rozporządzeniu nr 1103/97/WE. Po pierwsze, w art. 2 wprowadziło normę, zgodnie z którą od 1.1.1999 r. prawnym środkiem płatniczym w państwach trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej stało się euro. Ponadto w rozporządzeniu nr 974/98/WE zawarto szereg postanowień dotyczących przejścia od walut narodowych do euro w odniesieniu do szeroko rozumianego obrotu prawnego, a więc m. in. w zakresie redenominacji obligacji skarbu państw członkowskich oraz stosunków prywatnoprawnych, w odniesieniu do których akt ten formułuje zasadę „bez przymusu-bez

⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1103/97 z 16.6.1997 r. o pewnych postanowieniach odnoszących się do wprowadzenia euro (O.J. 1997, L 162/1).

⁶ Jest to ujęcie generalizujące. Dokładne przedstawienie definicji „instrumentu prawnego” zob. A. Nowak-Far, op. cit., s. 305–306.

zakazu” (*no compulsion – no prohibition*). Co do korzystania z euro, zasada ta oznacza, iż w okresie paralelizmu walutowego (tj. od 1.1.2002 r. do najpóźniej 30.6.2002 r.) strony stosunków prawnych mogą wybrać jako walutę świadczenia albo walutę pierwotnie uzgodnioną, albo euro. W przypadku płatności bezgotówkowych oznacza ona, że dłużnik – wedle swojego uznania – może uiścić swoje świadczenie pieniężne tak w euro jak i w walucie narodowej, na które na początku ono opiewało.

2. Ważnym aspektem zarówno traktatowych, jak i wynikających z prawa wtórnego Unii Europejskiej regulacji jest to, iż dotyczy ona bezpośrednio jej państw członkowskich. Jednocześnie jednak wywołuje określone reperkusje w obrocie prawnym państw trzecich. Wprowadzenie euro stanowi przecież istotny nowy element regulacji publiczno-prawnych tej grupy krajów, które niekiedy używały odniesień do ecu w swoim prawodawstwie, jak również musi mieć istotny wpływ na stosunki prywatnoprawne – stopniowe zastąpienie walut narodowych większości państw członkowskich UE przez euro nie jest przecież obojętne dla istnienia i treści stosunków zobowiązaniowych, w których jakiegokolwiek świadczenie miało być wykonane w walucie któregoś z tych krajów lub którego wartość jest w takiej walucie określona.

To, jakie konkretnie skutki prawne wywołuje wprowadzenie euro do obrotu, a od 1.1.2002 r. do obiegu w sferze krajowych stosunków prawnych oraz w zakresie normowania praw kolizyjnych państw nie będących członkami UE zależy od tego, czy ta okoliczność może w nich być uznana za taką, która modyfikuje treść zobowiązań albo wręcz powoduje rozerwanie danego stosunku prawnego dotychczas strony łączącego. Jak się wydaje, w prawodawstwie krajów rozwiniętych, w tym i wszystkich państw anglosaskich, wprowadzenie euro nie doprowadziłoby do istotnej modyfikacji, a już tym bardziej nie do zerwania stosunków prawnych łączących strony stosunków prawnych w okolicznościach, w których świadczenie było pierwotnie uzgodnione lub którego wartość była zdenominowana w walucie narodowej państwa, które przechodzi na euro⁷. Podstawowym problemem, który jednak powstał w wyniku wprowadzenia euro jest wszakże niepewność co do tej kwestii traktowanej ogólnie, jak i w odniesieniu do konkretnych aspektów oddziaływania euro na istniejące już stosunki prawne⁸. Niektóre państwa pozostawiły ten ważny problem poza szczególną regulacją prawną dotyczą-

⁷ Zob. np. G. Yeowart, *Legal Repercussions of a Single European Currency*, „International Financial Law Review”, vol. 14, nr 12, s. 44–47.

⁸ Zob. np. C. R. Dammers, *The Euro: Eliminating Legal Uncertainty* [w:] *The Euro*, pod red. P. Tempertona, Chichester 1998, s. 143–157.

ca skutków wprowadzenia euro. Są jednak kraje, które zdecydowały się na poddanie kwestii skutków wprowadzenia euro różnego rodzaju regulacjom. Do państw, które przyjęły to drugie rozwiązanie należą niektóre stany USA. Na przykład w Nowym Jorku sprawę załatwiono w drodze wprowadzenia zmiany Ogólnej ustawy o zobowiązaniach (*General Obligations Law*)⁹ poprzez uwypuklenie zasady ciągłości stosunków kontraktowych w sytuacji, w której świadczenie w jakimkolwiek kontekście prawnym opiewało na ecu lub walutę państwa UE, które przyjęło euro. Zgodnie z tą zasadą wprowadzenie euro nie może być w stanie Nowy Jork podstawą do jednostronnej modyfikacji lub zaniechania świadczenia, chyba że za obopólną zgodą stron danego stosunku prawnego. Tak długo, jak waluta krajowy pozostaje w obiegu i zachowuje status prawnego środka płatniczego w danym kraju UE, świadczenie może być wykonane albo w niej, albo w euro (ale nie żadnej innej walucie, chociażby byłaby ona prawnym środkiem płatniczym innego kraju Unii Europejskiej).

3. W Polsce mielibyśmy także do czynienia z pewnym zakresem niepewności prawnej, wynikającej z wpływu wprowadzenia euro na stosunki prawne związane przed tym wydarzeniem. W braku szczególnych uregulowań w tym zakresie należałoby stosować odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego (k.c.)¹⁰. Zgodnie z jego art. 3581, jeżeli umówione świadczenie ma naturę pieniężną, wtedy jego spełnienie musi nastąpić poprzez zapłatę sumy nominalnej. W przypadku, gdyby więc dane świadczenie pieniężne miało być pierwotnie wykonane w ecu lub walucie państwa UE, które przyjęło euro, wtedy nie byłoby ono w zasadzie możliwe, z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków (tj. okoliczności uregulowanej w art. 3571 k.c.). Nie oznaczałoby to jednak, iż wprowadzenie euro znacząco zmieniłoby istniejący stosunek prawny. Jego modyfikacja a nawet rozwiązanie umowy mogłoby być dokonane przez sąd i to jedynie wtedy, gdyby spełnienie pierwotnie umówionego świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą i nie przewidzianą w chwili zawarcia umowy, stratą.

Istotną dla oceny wpływu wprowadzenia euro na stosunki prawne egzekwowalne na terytorium Polski konkluzję można na gruncie polskiego Kodeksu cywilnego sformułować także w oparciu o art. 354 § 1, który przewiduje, iż dłużnik powinien wykonać swoje zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społecz-

⁹ Amendment 5049 A do *General Obligations Law* (tekst [w:] *The Euro*, ibidem).

¹⁰ Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

no-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a także zwyczajami. Ponadto można powołać się także na treść dyspozycji art. 65 k.c., który w swoim § 1 głosi, iż oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają, ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś w § 2 formułuje zasadę interpretacyjną dotyczącą umów, zgodnie z którą należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, a nie tylko poprzestać na dosłownym jej brzmieniu. Przemawiałoby to za uznaniem wprowadzenia euro w państwach trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej za okoliczność neutralną dla istniejących w Polsce jeszcze przed tą zmianą stosunków prawnych.

Zacytowane przepisy stwarzają jednak pewną możliwość rozważań, czy dany stosunek prawny, w szczególności rodzący zobowiązanie pieniężne wyrażone w ecu lub walucie państwa UE, które przyjęło jednolitą walutę europejską, wiązały strony po zastąpieniu tej waluty przez euro. Bez względu na ostateczną konkluzję natury dogmatycznej, jaką można by było przyjąć po analizie właściwych przepisów Kodeksu cywilnego, w praktyce gospodarczej powstałaby znaczna niepewność co do tego, jaki w konkretnych przypadkach skutek rodziłoby wprowadzenie euro. Stąd ważnym problemem stało się w Polsce zapewnienie prawidłowego funkcjonowania stosunków prawnych na jej terytorium w tym kontekście.

4. Ustawodawca polski zdecydował się na nadanie regulacji spełniającej to oczekiwanie postać ustawy. Jest to wybór słuszny, chociażby dlatego, że obszar oddziaływania jej materii musi wchodzić w zakres umownych stosunków kontraktowych oraz ich funkcjonowania w kontekście przepisów Kodeksu cywilnego. W tej sytuacji użycie innego rodzaju aktu prawotwórczego, a więc rozporządzenia czy zarządzenia (z istotnymi, konstytucyjnymi ograniczeniami ich obowiązywania oraz wymogiem istnienia odpowiedniej delegacji ustawowej) byłoby rozwiązaniem niepraktycznym, a co więcej – nieprawidłowym.

Przyjęta przez Sejm Ustawa dotyczy przede wszystkim regulacji stosunków umownych na terytorium Rzeczypospolitej, na co zresztą wskazuje jej uzasadnienie¹¹ (ale nie wynika to jasno z jej art. 1, który zapowiada szerszy zakres normowania w postaci określenia skutków wprowadzenia w większości krajów UE euro w odniesieniu do polskiego porządku prawnego). W szczególności Ustawa reguluje kwestię, w jakiej walucie ma być spełnione świadczenie uzgodnione pierwotnie w ecu

¹¹ Uzasadnienie do projektu Ustawy z 24.11.2000 r.

lub walucie narodowej jednego z tych państw, ustalenia obowiązkowych kursów wymiany tych walut krajowych na euro, zasad zaokrąglania kwot wynikających z przeliczenia owych walut krajowych na nową jednolitą walutę europejską oraz technicznej operacji wymiany banknotów i monet na euro.

5. Art. 2 ustawy zawiera określenia jej trzech kluczowych wyrazów: waluta narodowa, euro oraz bank. Definicja ostatniego pojęcia, powołująca przepisy Prawa bankowego¹², ale zawężająca jego zakres jedynie do banków, które posiadają upoważnienie do wykonywania czynności obrotu dewizowego (jednakże bez powołania definiującego je przepisu art. 99 prawa bankowego) nie budzi żadnych wątpliwości. Istotne uwagi można jednak wszakże zgłosić do definicji waluty narodowej oraz euro sformułowanych odpowiednio w art. 2 pkt 1 i 2. Otóż oba określenia muszą nawiązywać do faktu przyjęcia przez niektóre państwa członkowskie Unii Europejskiej euro. Owo nawiązanie jest jednak w obu przypadkach nieprawidłowe, bowiem określa te kraje jako „państwa Unii Europejskiej należące do Unii Gospodarczej i Walutowej” (w projekcie ustawy przedstawionej pod obrady Sejmu użyto równie kontrowersyjnego określenia „państwa członkowskie Unii Europejskiej przystępujące do Unii Gospodarczej i Walutowej”). Otóż – jak to się starałem wykazać wyżej – wszystkie kraje członkowskie UE należą do (uczestniczą w) Unii Gospodarczej i Walutowej, bez względu na to, czy zastąpiły swoje waluty narodowe euro, czy nie. Traktat nigdy nie używa wobec krajów, które tego nie uczyniły określenia, iż „nie uczestniczą one w EMU”, zawsze korzystając w odniesieniu do nich z pojęcia „państwa objęte regulacją szczególną” (objęte wyjątkiem, objęte derogacją – art. 120 TWE). Co więcej, dokładna definicja Unii Gospodarczej i Walutowej wynikająca z analizy wszystkich przepisów Traktatu z Maastricht wskazuje, iż prawodawca unijny podjął usilne i skuteczne starania, by określić ją jako *p r o c e s*¹³. Stąd nie można mówić o nieuczestniczeniu któregośkolwiek z państw UE w Unii Gospodarczej i Walutowej, ale raczej o zaawansowaniu tego uczestnictwa stosownie do rozwoju tego procesu oraz do stopnia koniecznego dostosowania tego kraju w zakresie określonym w traktacie i normach prawa wtórnego UE. Stąd możliwym na gruncie prawa Unii Europejskiej ujęciem określającym udział danego kraju członkowskiego w UGiW jest stwierdzenie, które środki prawne ją określające (należące do podsystemu prawa tego przedsię-

¹² Ustawa z 29.8.1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939 ze zm.).

¹³ Okoliczność tę podkreśliłem i – jak mi się wydaje – udowodniłem w obszernym opracowaniu *Unia...*, op. cit., szczególnie s. 408–419.

wzięcia integracyjnego) zostały w danym kraju wdrożone, a które nie. W takich ujęciach jest jasne, iż wszystkie kraje w EMU uczestniczą, jednak niektóre z nich nie biorą udziału w ostatnim (trzecim) jej etapie – nie przyjęły więc jednolitej polityki pieniężnej oraz wspólnej waluty euro. Przyjęta w polskiej Ustawie definicja euro oraz waluty narodowej powinna więc odzwierciedlać ten ważny aspekt prawodawstwa UE.

6. Art. 3 Ustawy formułuje zasadę ciągłości stosunków kontraktowych przewidujących świadczenie pieniężne na terytorium Polski na wypadek, gdyby pierwotnie jego wartość została wyrażona w walucie narodowej państwa członkowskiego UE, które przyjęło euro. Nie dotyczy jednak sytuacji, gdy denominatorem świadczenia było ecu, co może być uznane za pewną – zresztą w praktyce mało istotną – niekonsekwencję. Zasada zachowania ciągłości stosunków kontraktowych obejmuje także przypadek, gdyby ustanowiono zabezpieczenie denominowane w walucie narodowej państwa UE. Art. 3 przewiduje, iż gdyby termin spełnienia tego rodzaju świadczenia przypadał po 31.12.2001 r., powinno ono zostać spełnione w euro, bez względu na to, czy zapłata będzie dokonana w formie gotówkowej, czy bezgotówkowej (ust. 3). Jedynie na zasadzie regulacji szczególnej, w okresie od 1.1.2001 r. do 28.2.2002 r., art. 3 ust. 2 przewiduje możliwość spełnienia świadczenia zarówno w walucie narodowej, jak i euro. Przepis ten nie precyzuje jednak, kto ma dokonać wyboru świadczenia. Wydaje się jednak, iż przepis ten wprowadzono w interesie dłużników (zobowiązania pieniężne mają charakter oddawczy), gdyż to oni będą mogli w tym okresie wybrać walutę świadczenia. Uzasadnienie do projektu ustawy podkreśla wszakże nie ten aspekt jej oddziaływania, ale raczej to, iż „uchylenie w tym zakresie (tj. w odniesieniu do wyboru waluty) swobody kontraktowej ma na celu ochronę interesów posiadaczy rachunków bankowych i ułatwienie obsługi rachunków bankowych przez banki oraz zapewnienie realizacji świadczenia w walucie wymiennej (euro)”. Przy takim postawieniu sprawy w odniesieniu do ochrony interesów właścicieli rachunków bankowych pojawia się jednak pytanie, na czym – przy doskonałej ekonomicznej substytucji (a więc i bezwzględnej równowartości) walut narodowych i euro – miałoby polegać zagrożenie tych interesów? Według mojego rozeznania, w tym zakresie ochrona Ustawy jest po prostu pozorna, gdyż interesy właścicieli rachunków bankowych denominowanych dotychczas w walutach krajowych państw ostatniego etapu EMU i tak nie byłyby zagrożone. Po prostu uzasadnienie do ustawy przypisuje jej ambitniejsze funkcje, niż może ona sama w sobie spełnić.

Przyjęte w Ustawie rozwiązanie dotyczące okresu, w którym można dokonać wyboru świadczenia musi być oceniane z punktu widzenia

tego, co zostało przyjęte w samych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Otóż ogólne ramy procesu przejścia z walut krajowych do euro zostały tu określone w tzw. Scenariuszu Madryckim¹⁴ oraz rozporządzeniu Rady 974/98/WE (zwłaszcza w art. 15). Oba akty (z których jedynie wspomniane rozporządzenie jest bezwzględnie obowiązujące) przewidują okres gotówkowego paralelizmu walutowego rozpoczynający się od 1.1.2002 r. (kiedy to do obiegu zostaną wprowadzone banknoty i monety euro) a kończący się najpóźniej 30.6.2002 r. (z pozostawieniem wszakże państwu członkowskim „pewnej swobody” w zakresie dokładnego ustalenia końcowej daty wycofania banknotów i monet denominowanych w walutach narodowych z obiegu, co wynika z pkt. 12 Scenariusza oraz art. 15 ust. 1 rozporządzenia 974/98/WE). Pomimo wyraźnej niechęci Komisji Europejskiej do zbytniego skracania okresu gotówkowego paralelizmu walutowego¹⁵ wszystkie państwa, które przyjęły euro zdecydowały się na jego większe lub mniejsze, ale zawsze istotne ograniczenie. Nie oznacza ono jednak uniemożliwienia wymiany narodowych banknotów i monet w bankach, a jedynie ograniczenie długości ich obowiązkowego przyjmowania w obrocie handlowym. Skłania to do wniosku, że dla obrotu handlowego przyjęto w UE niższy standard prawny niż w przypadku obrotu bankowego, w tym – w zakresie stosunków prawnych sektora bankowego z ludnością i przedsiębiorstwami. Należy dodać, iż w większości państw członkowskich UE banknoty i monety denominowane w ich walutach narodowych nawet po ich wycofaniu z obiegu będą jeszcze przez długi czas (niekiedy czas nieograniczony, jak np. w RFN) wymieniane na euro w kasach wyznaczonych do tego banków. Jedynie od 30.6.2002 r. będą od tego rodzaju operacji pobierane w niektórych państwach trzeciego etapu EMU opłaty.

Przyjęte w art. 6 Ustawy rozwiązanie odzwierciedla przyjęcie wspomnianego niższego standardu prawnego dotyczącego gotówkowego paralelizmu walutowego. Jak się jednak wydaje, jest to wybór – jeżeli nie neutralny – to wręcz korzystny dla krajowego obrotu prawnego, bowiem eliminuje niepewność co do waluty świadczenia, jak również pozwala na uniknięcie sytuacji, w których z powodu zbyt długiego okresu pozostawionego wyborowi waluty świadczenia wierzyciel może mieć kłopot z bezkosztową wymianą otrzymanych kwot na nową jedno-

¹⁴ Opublikowany w formie Załącznika I do wniosków Rady Europejskiej zebranej w Madrycie 15–16.12.1995 (O.J. 1995, C 22/2).

¹⁵ Niechęć ta znalazła wyraz w Raporcie Komisji (*Report from the Commission to the Council, Duration of the Transitional Period Related to the Introduction of the Euro*, Brussels, April 13, 1999, s. 174 i n.).

litą walutę europejską. Przyjęte rozwiązanie nie narusza także interesów dłużników, bowiem ostatecznie waluty krajowe i euro są w okresie paralelizmu doskonałymi substytutami.

Należy dodać, iż, aby zgodnie z wyjaśnieniami zawartymi w Uzasadnieniu do Ustawy umożliwić świadczenie w euro, ustawa przewiduje w art. 3 ust. 1, iż świadczenia wyrażone w walucie narodowej państwa członkowskiego UE, które przyjęło euro nie będą podlegać wymogom określonym w art. 13 prawa dewizowego. Przepis ten nakłada na uczestników obrotu dewizowego obowiązek wyrażania zobowiązań pieniężnych wyłącznie w walucie polskiej lub walutach wymienialnych. Ponadto formułuje on wymóg, by płatności dokonywane w ramach obrotu dewizowego z zagranicą były dokonywane wyłącznie w krajowych środkach płatniczych lub walutach wymienialnych bądź w dewizach płatnych w takich walutach. Funkcją przepisu art. 3 ust. 1 Ustawy jest więc uniemożliwienie skorzystania z upoważnienia przemienne, które mogłoby powstać na podstawie art. 13 w ten sposób, że ostatecznie świadczenie byłoby dokonane nie w euro, ale w walucie polskiej.

7. Art. 4 Ustawy przewiduje, iż wyrażone w walutach narodowych środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych zostaną bezpłatnie (tzn. bez pobierania opłat) przeliczone na euro. Przeliczenia tego dokonują banki według stanu (przez co należy z pewnością rozumieć stan rachunków) na dzień 1.1.2002 r. Zgodnie z art. 5, zarówno przeliczenie wartości świadczeń pieniężnych, jak i kwot zgromadzonych w walutach narodowych państw trzeciego etapu EMU na rachunkach ma nastąpić przy zastosowaniu kursów euro wobec tych walut wskazanych w tabeli zawartej w załączniku do ustawy. Tabela ta przedstawia się następująco:

1 EUR =	szylingów austriackich (ATS)	13,7603	Austria
	franków belgijskich (BEF)	40,3399	Belgia
	marek fińskich (FIM)	5,94573	Finlandia
	franków francuskich (FRF)	6,55957	Francja
	drachm greckich (GRD)	340,750	Grecja
	peset hiszpańskich (ESP)	166,386	Hiszpania
	guldenów holenderskich (NLG)	2,20371	Holandia
	funtów irlandzkich (IEP)	0,787564	Irlandia
	franków luksemburskich (LUF)	40,3399	Luksemburg
	marek niemieckich (DEM)	1,95583	Niemcy
	eskudo portugalskich (PTE)	200,482	Portugalia
	lirów włoskich (ITL)	1936,27	Włochy

Z czysto ekonomicznego punktu widzenia podane w załączniku do ustawy obowiązkowe kursy euro w stosunku do walut narodowych

państw ostatniego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej mają charakter czysto deklaracyjny, gdyż jedynie odzwierciedlają one przyjęte w samej Unii Europejskiej rozwiązanie w tym względzie – w postaci rozporządzenia Rady nr 2866/98/WE z 3 maja 1998 r. w sprawie kursu walutowego pomiędzy euro a walutami państw członkowskich, które przyjęły euro¹⁶ (czyli tzw. kursu konwersji). Mamy więc tu do czynienia ze swoistego rodzaju bezpośrednim przejęciem rozwiązania prawa UE w krajowym porządku prawnym. Jeżeli uznamy kursy konwersji ujęte w ramach rozporządzenia Rady za swoistego rodzaju normy prawne (wyznaczające obowiązek stosowania takiego, a nie innego wzorca przeliczeniowego), to mamy w tym przypadku do czynienia z dokładnym (także w sensie semantycznym, gdyż mówimy tu o języku matematyki) powtórzeniem tych właśnie norm w prawie polskim.

Warto zwrócić uwagę na to, iż wybór ustawodawcy polskiego w zakresie kursów euro w stosunku do walut narodowych krajów trzeciego etapu EMU nie mógł nie nawiązać do kursów konwersji przyjętych przez Radę. Gdyby zdecydował się on odejść od rozwiązania przyjętego w samej Unii Europejskiej w tym zakresie, naruszyłyby zasadę ekonomicznej ekwiwalentności i pełnej substytucyjności euro i walut krajowych tych państw. Ponieważ zasady te mają – w intencji prawodawcy unijnego – zapobiegać rewaloryzacyjnym efektom przejścia do jednolitej waluty europejskiej, wszelkie odstępstwa od przyjętych kursów konwersji, nawet te poczynione w krajach trzecich, spowodowałyby skutki redystrybucyjne (jakieś podmioty wzbogaciłyby się kosztem innych), te zaś nie są pożądane również w Polsce. Ich uniknięciu służy także przyjęte w art. 5 Ustawy postanowienie dotyczące zaokrąglania wartości przeliczonych z walut krajowych na euro do dwu miejsc po przecinku (co jest odzwierciedleniem rozwiązania wyrażonego w art. 5 rozporządzenia nr 1103/97/WE)¹⁷.

8. Bardzo ważnym przepisem Ustawy jest jej art. 6 odnoszący się do stosunków umownych. Przewiduje on, iż wykonanie obowiązków określonych w ustawie (polegających w szczególności na przeliczeniu świadczeń pieniężnych oraz wkładów na rachunkach bankowych z walut krajów ostatniego etapu EMU na euro, a więc określonych w art. 3 i 5 Ustawy) „nie stanowią podstawy do wypowiedzenia, odstąpienia, rozwiązania lub zmiany pozostałych warunków umowy”, w sytuacji, gdy-

¹⁶ O.J. 1998, L 359/1 zmienione na mocy rozporządzenia Rady nr 1478/2000 z 19.6.2000 r. (O.J. 2000, L 167/1).

¹⁷ Tu przyjęto formułę zaokrąglania „do najbliższego centa” („to the nearest cent”), czyli także do dwu miejsc po przecinku.

by zawarta była ona przed 1.1.2002 r. (a więc dniem wprowadzenia banknotów i monet euro do obiegu). W przepisie art. 6 ust. 1 Ustawa formułuje także dodatkową normę, głoszącą, iż wypowiedzenie lub jakakolwiek modyfikacja tego rodzaju umowy nie może zwłaszcza powodować zmiany oprocentowania. Jednocześnie jednak w ust. 2 analizowanego przepisu prawodawca sformułował normę szczególną, zgodnie z którą zasada ogólna wyrażona w ust. 1 nie dotyczy oprocentowania depozytów bankowych istniejących w dniu wejścia w życie Ustawy (tj. 1.1.2002 r., z wyjątkiem art. 8 dotyczącego zmiany Kodeksu celnego, która weszła w życie 14 dni od jej ogłoszenia). Norma ujęta w przepisie art. 6 ust. 2 ma jednak charakter w znacznym zakresie semiimperatywny – przewiduje ona bowiem, iż zmiana oprocentowania depozytów bankowych „nie może powodować dla klientów banków pogorszenia efektywnych warunków oprocentowania depozytów”.

Ustawa formułuje więc w art. 6 zasadę ciągłości umów, a więc ujmuje kwestię węższej niż prawodawstwo Unii Europejskiej, które odnosi się do szerszej sfery zachowania ciągłości wszystkich stosunków prawnych (wbrew temu, iż w literaturze przedmiotu ujmuje się tę sferę oddziaływania – raczej potocznie – jako „*continuity of contracts*”)¹⁸. Zgodnie z Uzasadnieniem do Ustawy, celem art. 6 jest „wylimitowanie ryzyka nadużyć w stosunkach umownych pod pretekstem zmiany okoliczności”. W szczególności chodzi o to, by uniemożliwić powołanie się na art. 3571 Kodeksu cywilnego, tj. na tę okoliczność, iż wprowadzenie euro stanowi nadzwyczajną zmianę stosunków uzasadniającą – w najbardziej niekorzystnych dla wierzycieli przypadkach – rozwiązanie umowy przez sąd. Warto zwrócić uwagę, iż również autorzy Uzasadnienia do Ustawy stanęli na stanowisku, iż – obiektywnie rzecz biorąc – zastąpienie walut krajowych państw trzeciego etapu EMU przez nową jednolitą walutę europejską nie powodowałoby takich konsekwencji ani z ekonomicznego, ani z prawnego punktu widzenia. Konstatacja ta jest potwierdzeniem hipotezy sformułowanej w tym artykule, iż w istniejącym już stanie prawnym prawodawcy polskiemu chodziło bardziej o wylimitowanie poprzez przyjęcie Ustawy niepewności w obrocie niż o znaczące zmodyfikowanie systemu prawnego.

Komentując krótko normę wyrażoną w przepisie art. 6 dotyczącą obowiązywania postanowień umów w zakresie oprocentowania można stwierdzić, iż formułuje ona rozwiązanie podobne do tego, jakie przyjęto w UE. W Unii Europejskiej jednak pierwszeństwo przed wspólnoto-

¹⁸ Jak to przedstawiłem wyżej w niniejszym artykule, prawodawstwo Unii Europejskiej dotyczy nie tylko umów ale także stosunków wynikających z innych niż umowy czynności prawnych, a nawet aktów prawotwórczych.

wą regulacją publicznoprawną mają w tym zakresie postanowienia samych umów. W Polsce swoista semiimperatywność sformułowania art. 6 ust. 2 odnoszącego się do depozytów przesądza o uznaniu tego przepisu za korzystniejszy od standardu UE. Przepis ten stosuje się jednak jedynie w odniesieniu do tych depozytów, które istniały w dniu przeliczenia na euro, tj. 1.1.2002 r.

9. Przepisy art. 7 Ustawy dotyczą wymiany znaków pieniężnych (banknotów i monet) nominowanych w walutach narodowych państw trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej na banknoty i monety euro. Zgodnie z ust. 1, w związku z ust. 2 tego artykułu, prowadzące obsługę kasową jednostki organizacyjne Narodowego Banku Polskiego oraz banki mają obowiązek dokonywania takiej wymiany do 31.12.2002 r. jedynie na zlecenie osób fizycznych – obywateli polskich¹⁹, przy czym muszą one stosować kursy konwersji, określone we wspomnianej już tabeli załączonej do Ustawy. Zgodnie z definicją ustawową banku podaną w art. 2 pkt 3 Ustawy, obowiązek prowadzenia wymiany znaków pieniężnych, których dotyczy Ustawa odnosi się do tych banków krajowych oraz oddziałów banków zagranicznych (tj. jednostek utworzonych na podstawie art. 40 Prawa bankowego), które posiadają upoważnienie do wykonywania czynności obrotu dewizowego (tj. czynności określonych w art. 99 tego prawa).

W art. 7 ust. 3 Ustawa przewiduje, iż minister właściwy do spraw instytucji finansowych, po zasięgnięciu opinii Prezesa Narodowego Banku Polskiego może w rozporządzeniu określić maksymalną wysokość opłat pobieranych przez banki przy wymianie znaków pieniężnych denominowanych w walutach państw ostatniego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej na banknoty i monety euro. Wydając rozporządzenie ów minister jest zobowiązany do wzięcia pod uwagę kosztów wymiany znaków pieniężnych oraz wysokości opłat pobieranych przez banki centralne lub inne podmioty dokonujące takiej wymiany w państwach należących do Unii Gospodarczej i Walutowej.

Przepis art. 7 jest – moim zdaniem – najbardziej kontrowersyjny ze wszystkich postanowień Ustawy. Pierwszy problem dotyczy zakresu osób upoważnionych do udzielenia wiążącego zlecenia bankowi lub prowadzącej obsługę kasową jednostce organizacyjnej Narodowego Banku Polskiego. Ustawa wyraźnie bowiem nie daje podobnego upoważnienia

¹⁹ Jest to więc zawężenie w stosunku do przepisu art. 2 ustawy z 2.12.1994 r. Prawa dewizowego (Dz. U. Nr 136 poz. 703 ze zm.), który posługuje się pojęciem osoba krajowa, rozciągające je na wszystkie osoby mające miejsce zamieszkania w Polsce (a więc również rezydentów – obywateli państw obcych).

osobom prawnym, z pewnością zakładając, iż w odniesieniu do tego kręgu podmiotów regułą jest utrzymywanie rachunków dewizowych na kontach bankowych (przez co wkłady zgromadzone tam w walutach państw trzeciego etapu EMU podlegałyby przeliczeniu na euro na podstawie art. 4 Ustawy). W praktyce jednak można się spodziewać, iż posiadają one pewne kwoty wyrażone w tych walutach w formie tzw. pogotowia kasowego. Z sytuacją tą mamy do czynienia zwłaszcza wtedy, gdy dana osoba prawna prowadzi przedsiębiorstwo w ten sposób, iż jej pracownicy często wysyłani są w podróże służbowe i korzystają z tzw. diet w walutach obcych. W braku dostatecznie sprawnej gospodarki owym pogotowiem kasowym w przypadkach, gdy pracownicy zwracają część nie wykorzystanych diet tego rodzaju osoby prawne nie będą miały możliwości dokonania wymiany nagromadzonych znaków pieniężnych denominowanych w walutach krajowych państw trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej na euro (przeliczeniu bowiem – na mocy art. 4 ust. 2 Ustawy podlegają tylko te środki, które zostały nagromadzone na rachunkach bankowych do 1.1.2002 r. Jakie jest *ratio legis* przyjętego w stosunku do osób prawnych rozwiązania nie wiadomo, gdyż nawet Uzasadnienie w tej mierze milczy (a przecież ono od tego jest, by tak ważną sprawę wyjaśnić). Podobnie trudno o domyślenie się dlaczego obywatelom państw obcych stale mieszkających w Polsce odmówiono prawa udzielenia zlecenia wymiany posiadanych przez nich banknotów i monet wyemitowanych w państwach trzeciego etapu EMU na euro.

Drugim istotnym problemem wiążącym się ze stosowaniem art. 7 jest samo określenie zakresu upoważnienia osób fizycznych mających obywatelstwo polskie do wymiany znaków pieniężnych wyrażonych w walutach państw trzeciego etapu EMU na euro oraz konsekwencji finansowych skorzystania z tego uprawnienia. Z przepisu ust. 1 bez wątpliwości wynika, iż upoważnienie to może zostać zrealizowane do 31.12.2002 r. w postaci udzielenia odpowiedniego zlecenia wskazanym w Ustawie podmiotom tak, iż za przedstawione do wymiany banknoty i monety dana osoba otrzyma tę ilość euro, która wynika z zastosowania kursów konwersji określonych w załączniku do analizowanego aktu. Na tym tle pojawia się jednak poważna wątpliwość, czy wszystkie jednostki dokonujące wymiany mogą w odniesieniu do tej konkretnej operacji pobierać opłaty. Ogólny przepis art. 110 prawa bankowego przewiduje bowiem, że banki w rozumieniu tego prawa (a więc nie jednostki organizacyjne NBP prowadzące obsługę kasową) mogą m. in. z tytułu wykonywanych czynności bankowych pobierać prowizje, zaś za wykonywanie innych czynności – opłaty. Katalog czynności bankowych oraz innych czynności jest określony odpowiednio w art. 5 oraz 6 Prawa bankowego. Z ich analizy wynika, iż wymiana znaków pieniężnych

mogłaby się ewentualnie zaliczać do „innych czynności przewidzianych wyłącznie dla banku w odrębnych przepisach” (art. 5 ust. 1 pkt 7 tego Prawa) lub do „świadczenia innych usług finansowych” (art. 6 ust. 1 pkt 7 Prawa). Pierwsza możliwość nie wchodzi jednak w rachubę, gdyż zadanie wymiany znaków pieniężnych w zakresie określonym w Ustawie zostało powierzone nie tylko bankom w rozumieniu Prawa bankowego, ale także jednostkom organizacyjnym NBP prowadzącym obsługę kasową (które mogą także na zasadach ogólnych prowadzić działalność dewizową określoną w art. 52 Ustawy o Narodowym Banku Polskim²⁰). Tak więc jedyną możliwością pozostałoby zaliczenie czynności wymiany tych znaków do „świadczenia innych usług finansowych” – które to pojęcie nie jest w Prawie bankowym zdefiniowane. Czy jednak takie, rodzące poważne wątpliwości rozwiązanie jest zgodne z pierwotną intencją ustawodawcy, by wyeliminować czynnik niepewności w obrocie prawnym na terytorium Polski? Wątpliwości te są jeszcze większe, jeżeli zauważy się, iż wymiana, o której mowa w Ustawie jest czynnością *sui generis*, o której nie ma mowy nawet w części Prawa bankowego dotyczącej obrotu dewizowego – nie jest ona bowiem ani skupem, ani sprzedażą zagranicznych środków płatniczych w rozumieniu art. 99 ust. 1 pkt 4 (ani też ust. 2 pkt 2 i 3). W sumie przytoczone przepisy wskazują, iż jednostki organizacyjne NBP prowadzące obsługę kasową nie mogą pobierać opłat, zaś banki mogą to czynić. Warto zwrócić przy tym uwagę, iż przy okazji upoważnienia ich do pobierania tego rodzaju wynagrodzenia Ustawa poszerzyła również katalog czynności, do których dokonywania mają one upoważnienie na gruncie Prawa bankowego – art. 7 ust. 2 dał im bowiem (ograniczoną w czasie) możliwość wymiany walut państw trzeciego etapu EMU na euro.

Jak wskazano, banki są uprawnione do pobierania opłat za wymianę banknotów i monet krajów trzeciego etapu EMU, natomiast jednostki organizacyjne NBP prowadzące obsługę kasową nie. Ograniczenie to wynika stąd, że art. 7 ust. 3 upoważniający (w sposób fakultatywny) Ministra właściwego do spraw instytucji finansowych (działającego po zasięgnięciu opinii Prezesa Narodowego Banku Polskiego) do określenia, w drodze rozporządzenia maksymalnej wysokości opłat z tytułu wymiany banknotów i monet ograniczył zakres owej delegacji w ten sposób, że wydany przez Ministra akt prawny może dotyczyć jedynie banków (przez co – w braku jakiegokolwiek dodatkowego określenia dookreślającego, należy rozumieć banki w rozumieniu art. 2 pkt 3 Ustawy), a więc już nie jednostek organizacyjnych NBP. Czy jednak na pew-

²⁰ Ustawa z 29.8.1997 r. o Narodowym Banku Polskim (Dz. U. Nr 140, poz. 938).

no taka była intencja prawodawcy? To pytanie jest wyrazem wątpliwości, które przecież ustawodawca chciał wyeliminować.

Trzeci, już mniej istotny, problem dotyczący art. 7 dotyczy wskazówek udzielonych przez prawodawcę polskiego Ministrowi właściwemu do spraw instytucji finansowych przy okazji udzielenia mu delegacji ustawowej do wydania rozporządzenia regulującego maksymalną wysokość opłaty pobieranej przez banki w okresie do 31.12.2002 r. od osób fizycznych. Otóż przepis ten nakłada na owego Ministra obowiązek wzięcia pod uwagę następujących wskaźników:

- (a) kosztów wymiany walut narodowych państw trzeciego etapu EMU na euro,
- (b) wysokości opłat pobieranych przez banki centralne państw należących do trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej,
- (c) wysokości opłat pobieranych przez inne podmioty dokonujące takiej wymiany w państwach należących do EMU.

Koszt wymiany narodowych walut państw trzeciego etapu EMU na euro jest istotnym wyznacznikiem, który może być w praktyce użyty do określenia opłat z tego tytułu. W pozostałym zakresie wskazówki ustawowe dane Ministrowi właściwemu do spraw instytucji finansowych należy uznać za raczej iluzoryczne. W istocie, gdyby je przyjąć za dobrą monetę, wskazywałyby one bowiem dość dobitnie, iż opłat nie należy w ogóle pobierać. Art. 9 rozporządzenia 974/98/EWG przewiduje bowiem, iż z dniem 1.1.1999 r. banknoty i monety denominowane w walutach narodowych państw uczestniczących w trzecim etapie EMU *ex lege* przestały być prawnym środkiem płatniczym w tych krajach. Jednocześnie jednak – zgodnie z art. 15 tego aktu te banknoty i monety mają być nadal w obiegu do najpóźniej 30.6.2002 r., z możliwością skrócenia tego okresu przez poszczególne państwa. Dalej art. 16 wspomnianego rozporządzenia UE nałożył na pierwotnych „emitentów banknotów i monet” denominowanych w walutach narodowych obowiązek ich wymiany na euro po kursie konwersji. Przepis ten skonstruowany został wystarczająco jasno, by sformułować wniosek poparty również oficjalnymi, różnego rodzaju wypowiedziami pochodzącymi od banków centralnych krajów trzeciego etapu EMU, że żadne opłaty od wymiany walut krajowych na euro nie będą przez nie pobierane²¹.

W odniesieniu do innych podmiotów dokonujących takiej wymiany w państwach ostatniej fazy Unii Gospodarczej i Walutowej (a więc z reguły ich instytucji kredytowych), tak jednoznacznych norm postępowania nie ma.

²¹ Artur Nowak-Far, op. cit., s. 317–333.

10. Art. 8 przewiduje wprowadzenie do art. 190 §3 Kodeksu celnego²² zmiany polegającej na poszerzeniu zakresu formułowanego w nim zwolnienia od cła. Chodzi mianowicie o to, iż dotychczas obowiązująca klauzula zwolnienia od cła wartości dewizowych została poszerzona o zwolnienie „znaków pieniężnych (banknotów i monet) – dokonywany przez Narodowy Bank Polski i Banki – przed wprowadzeniem ich do obiegu i po wycofaniu ich z obiegu”. W rezultacie przepis art. 190 §3 dotyczy sytuacji bardzo swoistej – przewozu przez granicę towaru szczególnie: wycofanych z obiegu albo jeszcze do obiegu nie wprowadzonych banknotów i monet. Z uwagi na to, iż polski system bankowy włączył się do przygotowań do wprowadzenia euro, z pewnością otrzyma on pewną ilość znaków pieniężnych euro jeszcze przed prawnym ich wprowadzeniem do obiegu. Stąd ważne było zapewnienie zwolnienia ich od cła (podobnie jak i znaków pieniężnych już nie mających charakteru prawnego środka płatniczego – budzących więc wątpliwość, czy są wartościami dewizowymi w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 3 prawa dewizowego). Mając na względzie możliwe problemy interpretacyjne, które w związku z tą ostatnią kwestią dotyczącą prawa dewizowego mogłyby się pojawić sędzę, iż przepis art. 8 należy uznać za rozwiązanie wzorcowe, rzeczywiście eliminujące stan niepewności w odniesieniu do skomplikowanej operacji dostosowania polskiego porządku prawnego do sytuacji wynikłej z wprowadzenia w krajach trzeciego etapu Unii Gospodarczej i Walutowej euro. Szkoda tylko, iż autorom Uzasadnienia do Ustawy umknął ten jej istotny i wartościowy przeciw aspekt – nie wspomnieli oni bowiem o nim nawet słowem.

11. Podsumowując, sędzę, że przyjęta Ustawa jest istotnym i potrzebnym elementem dostosowań polskiego prawa do istotnych dla obrotu prawnego w naszym kraju zmian gospodarczych i legislacyjnych zachodzących w Unii Europejskiej. Zarazem samą już inicjatywę ustawodawczą, która doprowadziła do przyjęcia Ustawy uważam za dobitny przykład ilustrujący twierdzenie tak często formułowane w trakcie dyskusji na temat korzyści i kosztów akcesu Polski do UE – że nawet bez aspiracji na zostanie państwem członkowskim Unii, Polska i tak musiałaby dostosować się (choć pewnie w mniejszym zakresie) do warunkowań tam powstałych i impulsów stamtąd pochodzących.

Mam nadzieję, iż jednocześnie udało mi się zwrócić uwagę na pewne niedociągnięcia Ustawy w szczególności dotyczące sformułowanych w niej definicji (nieprawidłowo – moim zdaniem – nawiązujących do

²² Ustawa z 9.1.1997 r. Kodeks celny (Dz. U. Nr 23, poz. 117 ze zm.).

porządku prawnego UE w odniesieniu do tego, jak określa się w nim uczestnictwo w Unii Gospodarczej i Walutowej), jak również postanowień jej art. 7, który wydaje się jeszcze zbyt niejasny (np. w zakresie wskazówek delegacji ustawowej dotyczących opłat za wymianę walut narodowych państw trzeciego etapu EMU na euro) a przez to budzi wątpliwości co do jego uzasadnienia aksjologicznego.

USTAWA

z dnia 25 maja 2001 r.

o skutkach wprowadzenia w niektórych państwach członkowskich Unii Europejskiej wspólnej waluty euro

Art. 1

Ustawa określa skutki dla polskiego porządku prawnego wprowadzenia w państwach członkowskich Unii Europejskiej, należących do Unii Gospodarczej i Walutowej, wspólnej waluty euro, w tym zasady wymiany banknotów i monet nominowanych w walutach narodowych tych państw na banknoty i monety nominowane w euro.

Art. 2

Użyte w ustawie określenia oznaczają:

- 1) waluta narodowa – walutę wymiennalną będącą prawnym środkiem płatniczym w państwie członkowskim Unii Europejskiej należącym do Unii Gospodarczej i Walutowej,
- 2) euro – wspólną walutę państw członkowskich Unii Europejskiej należących do Unii Gospodarczej i Walutowej,
- 3) bank – bank krajowy oraz oddział banku zagranicznego w rozumieniu ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939, z 1998 r. Nr 160, poz. 1063 i Nr 162, poz. 1118, z 1999 r. Nr 11, poz. 95 i Nr 40, poz. 399, z 2000 r. Nr 93, poz. 1027, Nr 94, poz. 1037, Nr 114, poz. 1191, Nr 116, poz. 1216, Nr 1216, Nr 119, poz. 1252 i Nr 122, poz. 1316 oraz 2001 r. Nr 8, poz. 64), które posiadają upoważnienie do wykonywania czynności obrotu dewizowego.

Art. 3

1. Jeżeli wartość świadczenia pieniężnego, w tym wartość zabezpieczenia spełnienia świadczenia, podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyrażona została w walucie narodowej, a termin spełnienia tego świadczenia przypada po dniu 31 grudnia 2001 r. świadczenie

to, z zastrzeżeniem ust. 2, powinno być spełnione w euro; przepisu art. 13 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 160, poz. 1063, z 1999 r. Nr 83, poz. 931 i z 2000 r. Nr 103, poz. 1099) nie stosuje się.

2. Jeżeli termin spełnienia świadczenia, o którym mowa w ust. 1, z wyjątkiem świadczenia spełnianego przez banki, przypada w okresie między dniem 1 stycznia 2002 r. a dniem 28 lutego 2002 r., spełnienie świadczenia może nastąpić w walucie narodowej.

3. Przepisy ust. 1 i 2 stosuje się do świadczeń spełnianych w formie gotówkowej i bezgotówkowej.

Art. 4

1. Przeliczeniu na euro podlegają wyrażone w walutach narodowych środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych.

2. Przeliczenia, o którym mowa w ust. 1, dokonują banki według stanu na dzień 1 stycznia 2002 r.

3. Od przeliczenia, o którym mowa w ust. 1, nie pobiera się opłat.

Art. 5

1. Wykonanie zobowiązania w sposób określony w art. 3 ust. 1 oraz wykonanie obowiązku określonego w art. 4 następuje z zastosowaniem kursów euro w stosunku do walut narodowych, wskazanych w tabeli zawartej w załączniku do ustawy.

2. Ustalenie wysokości świadczenia w euro w wyniku zastosowania jednego z kursów, o których mowa w ust. 1, następuje z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku.

Art. 6

1. Obowiązek wykonania zobowiązania zgodnie z przepisami art. 3 i 5 oraz obowiązek przeliczenia określony w art. 4 nie stanowią podstawy do wypowiedzenia, odstąpienia, rozwiązania lub zmiany pozostałych warunków umowy zawartej przed dniem 1 stycznia 2002 r., w szczególności do zmiany oprocentowania.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy zmiany oprocentowania depozytów bankowych istniejących w dniu wejścia w życie ustawy, z tym że zmiana ta nie może powodować dla klientów banków pogorszenia efektywnych warunków oprocentowania depozytów.

Art. 7

1. Do dnia 31 grudnia 2002 r. na zlecenie osób fizycznych posiadających obywatelstwo polskie dokonywana jest, z zastosowaniem kursów, o którym mowa w art. 5 ust. 1, wymiana banknotów lub monet nominowanych w walutach narodowych na znaki pieniężne (banknoty i monety) nominowane w euro.

2. Wymiany, o której mowa w ust. 1, dokonując prowadzące obsługę kasową jednostki organizacyjne Narodowego Banku Polskiego oraz banki.

3. Minister właściwy do spraw instytucji finansowych, po zasięgnięciu opinii Prezesa Narodowego Banku Polskiego, może określić, w drodze rozporządzenia, maksymalną wysokość opłaty pobieranej przez banki w okresie, w o którym mowa w ust. 1, z tytułu wymiany banknotów i monet nominowanych w walutach narodowych na znaki pieniężne (banknoty i monety) nominowane w euro, mając na względzie koszty wymiany oraz wysokość opłat pobieranych przez banki centralne lub inne podmioty dokonujące takiej wymiany w państwach należących do Unii Gospodarczej i Walutowej.

Art. 8

W ustawie z dnia 9 stycznia 1997 r. – Kodeks celny (Dz. U. Nr 23, poz. 117, Nr. 64, poz. 407, Nr 121, poz. 770, Nr 157, poz. 1026 i Nr 160, poz. 1084, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 160, poz. 1063, z 1999 r. Nr 40, poz. 402 i Nr 72, poz. 802, z 2000 r. Nr 22, poz. 269, Nr 119, poz. 1250 i Nr 120, poz. 1268 oraz z 2001 r. Nr 12, poz. 92 i Nr 29, poz. 320) w art. 190 § 3 otrzymuje brzmienie:

„§ 3. Zwolniony od cła jest przywóz z zagranicy i wywóz za granicę:

- 1) wartości dewizowych,
- 2) znaków pieniężnych (banknotów i monet) – dokonywany przez Narodowy Bank Polski i banki – przed wprowadzeniem ich do obiegu i po wycofaniu ich z obiegu.”

Art. 9

Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2002 r., z wyjątkiem art. 8, który wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Załącznik
do ustawy z dnia 25 maja 2001 r. (poz. 640)

TABELA KURSÓW EURO W STOSUNKU DO WALUT NARODOWYCH

1 EUR =	szylingów austriackich (ATS)	13,7603	Austria
	franków belgijskich (BEF)	40,3399	Belgia
	marek fińskich (FIM)	5,94573	Finlandia
	franków francuskich (FRF)	6,55957	Francja
	drachm greckich (GRD)	340,750	Grecja
	peset hiszpańskich (ESP)	166,386	Hiszpania
	guldenów holenderskich (NLG)	2,20371	Holandia
	funtów irlandzkich (IEP)	0,787564	Irlandia
	franków luksemburskich (LUF)	40,3399	Luksemburg
	marek niemieckich (DEM)	1,95583	Niemcy
	eskudo portugalskich (PTE)	200,482	Portugalia
	lirów włoskich (ITL)	1936,27	Włochy